

Sygn. akt: I C 538/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO w SR w Augustowie Bogumiła Malinowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Szematowicz

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą
w W.

o zapłatę i ustalenie

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda M. Ś. kwotę 4.000zł (cztery tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2015r. i do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Nakazuje pobrać od powoda M. Ś. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 88,62zł tytułem brakujących wydatków, związanych z wynagrodzeniem biegłego, a poniesionych przez Skarb Państwa, pozostałe zaś koszty procesu znosi wzajemnie między stronami.

Sygn. akt I C 538/16

UZASADNIENIE

Powód M. Ś. wystąpił do Sądu Rejonowego w Augustowie przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem, w dniu 03.10.2016 r., z dekreacją z dnia 07.10.2016 r. o wpisaniu sprawy do rep. I C 538/16 (k. 1 akt) o zapłatę na jego rzecz kwoty 4.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę, cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 13.07.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04.03.2015 r. i do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu powód uległ w dniu 13.07.2014 r., o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, iż w dniu 13.07.2014 r. dokonując prac w gospodarstwie rolnym, w związku z niezachowaniem należytej ostrożności przez T. Ś., kierującego pojazdem marki U. o nr rej. (...), powód doznał uszczerbku na zdrowiu. W związku z utrzymującymi się bólami i opuchlizną prawej ręki, powód udał się do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w A., gdzie udzielono mu porady lekarskiej, wykonano badania fizykalne oraz badanie RTG kończyny górnej prawej, rozpoznano złamanie, założono opatrunek gipsowy. Powód został wypisany do domu z zaleceniem zażywania leków przeciwbólowych, zachowania

spoczynkowego trybu życia, utrzymanie opatrunku gipsowego, a po jego zdjęciu podjęcia dalszego leczenia w (...). Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał silne i dokuczliwe bóle oraz ograniczoną ruchomość kończyny górnej prawej. W związku z doznanymi obrażeniami, powód nie powrócił do pełnej sprawności fizycznej, nie jest w stanie w dalszym ciągu swobodnie się poruszać, ruch ręką wiąże się z bólem, przez co zmuszony jest do zażywania leków przeciwbólowych. Ponadto pogorszeniu uległa kondycja psychiczna powoda, stał się on osobą nerwową, zmęczoną, osłabioną, pozbawioną prowadzenia aktywnego trybu życia. Także z uwagi na to zdarzenie powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, a ograniczone możliwości zawodowe również wpłynęły negatywnie na jego stan emocjonalny. Zważywszy, że odpowiedzialność za skutki zdarzenia ponosi pozwany, albowiem w dniu przedmiotowego zdarzenia pojazd kierowany przez sprawcę posiadał ważną polisę ubezpieczeniową OC zawartą z pozwanym, powód zgłosił mu szkodę, a decyzją z dnia 04.03.2015 r. pozwany odmówił wpłaty świadczenia tytułem zadośćuczynienia. Jednakże, w ocenie powoda, w szczególności z uwagi na rozmiar i charakter obrażeń ciała u 43-letniego powoda oraz doznany uraz psychiczny, potwierdzony zgromadzoną dokumentacją medyczną załączoną do pozwu, wskazuje to, iż żądanie zadośćuczynienia przez powoda jest zasadne w świetle art. 445 § 1 kc, stąd przedmiotowe żądanie pozwu z roszczeniami w nim zawartymi. Ostatecznie strona powodowa, już po przeprowadzeniu postępowania dowodowego przez Sąd, a to po przeprowadzeniu dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, nie zgłaszając żadnych nowych wniosków dowodowych, rozszerzyła jednak powództwo w zakresie dochodzonej kwoty zadośćuczynienia o 6.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 05.03.2015 r, do dnia zapłaty (k. 101-102 akt), co zostało ostatecznie , precyzyjnie skonkretyzowane przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 28.03.2017 r. (k. 118 akt).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym z wyodrębnieniem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany kwestionował roszczenie co do zasady, podnosząc, iż w toku likwidacji szkody pozwanemu nasunęły się pewne wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia i stąd decyzją z dnia 04.03.2015 r. pozwany odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia. Jednakże z ostrożności procesowej pozwany podniósł również i to, iż żądana przez powoda kwota 4.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowana, albowiem z opinii kompleksowej lekarza orzecznika T. D. z dnia 12.09.2014 r., opiniującego na żądanie pozwanego wynika, że złamanie zakończyło się pełnym wyzdrowieniem, wobec tego zadośćuczynienie żądane przez powoda jest nieadekwatne i do stopnia doznanych przez niego obrażeń i cierpień i powództwo z tego względu winno ulec oddaleniu. W odniesieniu do roszczenia odsetkowego, pozwany podniósł, że roszczenie to w odniesieniu do kwot zadośćuczynienia może zostać określone co najwyżej od daty wyrokowania, powołując przy tym orzecznictwo sądowe (k. 34-36 akt). Stanowisko to pozwany również podtrzymał w całości w odniesieniu do rozszerzenia powództwa o kwotę 6.000,00 zł (k. 107-108 akt), argumentując, że kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do doznanych przez powoda obrażeń i cierpień.

Sąd Rejonowy w Augustowie ustalił i zważył, co następuje:

Żądanie powoda, wyłącznie jego stanowisko a nie pozwanego w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do jednego ustalenia, że to żądanie powoda jest w pełni uzasadnione co do zasady. W dniu 13.07.2014 r. doszło bowiem do zdarzenia, w wyniku którego powód doznał obrażeń działających w postaci złamania trzonu kości łokciowej, kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym ramiennym na okres 6 tygodni (historia choroby k. 71 akt), a więc w miejscach i okolicznościach podawanych przez powoda i jedyne go świadka T. Ś. (oświadczenie k. 10), bo obecnie ten świadek nie żyje, z podkreśleniem, iż w dniu przedmiotowego zdarzenia pojazd kierowany przez sprawcę posiadał ważną polisę ubezpieczeniową OC zawartą z pozwaną, a w tych warunkach nie może budzić wątpliwości odpowiedzialność pozwanego co do zasady. Zresztą podkreślić należy, iż strona pozwana w swoim stanowisku przyjęciu tej zasady kategorycznie nie zaprzeczała i niczym wiarygodnym takich ustaleń Sądu nie podważała. Niewątpliwie całkowicie sporna jest okoliczność, czy kwoty żądane przez powoda to „odpowiednia suma” doznanej przez powoda krzywdy, co czyni zasadnym powództwo w pełni, bądź też wygórowane, jak to twierdzi strona pozwana. Tymczasem z jednolitych i konsekwentnych twierdzeń powoda M. Ś. (rozprawa z dnia 15.11.2016 r. 00:08:46-00:36:00 k. 48 odw. – 49 akt) wynika, iż w gospodarstwie rolnym w dniu 13.07.2014 r., w godzinach porannych, powód poprosił ojca – T. Ś. o przestawienie przyczepy ciągnikowej w celu jej podczepienia. Ześlizgnięcie się nogi ojca powoda ze sprzęgła doprowadziło do szarpnięcia ciągnika i w konsekwencji powód upadł na ciężło metalowe ciągnika. Po upadku powód poczuł silny ból, ręka zaczęła puchnąć. Po przedmiotowym zdarzeniu powód udał się do szpitala po pomoc. To tam stwierdzono złamanie kości strzałkowej w prawej ręce i założono opatrunek gipsowy na okres 6 tygodni. Obecnie odczuwa skutek tego upadku dolegliwości, które nasilają się przy zmianie pogody. Te twierdzenia powoda potwierdza cały materiał dowodowy zebrany w sprawie w szczególności dokumentacja lekarska

załączona do akt sprawy, również opinia biegłego, oświadczenie T. Ś. z dnia 20.08.2014r., jedyne świadka zdarzenia, a żaden dowód go nie podważa. Nawet oświadczenie T. Ś. nie może być zweryfikowane, bo w chwili obecnej ten świadek nie żyje.

Oceniając odmienne stanowiska stron w zakresie wysokości, Sąd uznał, iż rozstrzygnąć to można posiłkując się również obiektywnym dowodem jakim jest opinia biegłego sądowego specjalisty chirurgii urazowej i ortopedii S. D. (k. 83 akt). Biegły, po przeprowadzeniu w dniu 11.01.2017 r. badania sądowo-lekarskiego powoda, wskazał, iż wymienione w rozpoznaniu obrażenia prawej kończyny spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %. Sąd dzieląc ustalenia tej opinii w całości uznał i ustalił, że wobec tego kwotą zasadną i adekwatną do krzywdy powoda nie jest żadna z podnoszonych przez strony na koniec procesu, a pierwotnie żądana przez powoda w pozwie kwota 4.000,00 zł. Dokonując takiej oceny tego, tak diametralnie rozbieżnego stanowiska pomiędzy stronami, a dotyczącego wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, Sąd miał na uwadze przede wszystkim przepisy kodeksu cywilnego, obowiązujące w zakresie zadośćuczynienia. Tymczasem z treścią art. 445 § 1 kc, w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, co ma miejsce w przedmiotowej sprawie, Sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W świetle bowiem opinii kwotę 10.000,00 zł zgłoszoną pod koniec procesu i w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek zmian w sytuacji powoda od momentu wnoszenia pozwu i wyrokowania w sprawie, uznać należy tylko postawę powoda jako dążącą do uzyskania jak najwyższej kwoty zadośćuczynienia, a przez to nie do przyjęcia, bo jako nadmiernie wygórowaną. Kwota 4.000,00 zł w takich warunkach zaś może być wyłącznie uznana jako odpowiednia za krzywdę doznaną przez powoda. Tylko taka kwota może wyłącznie spełniać funkcję kompensacyjną, co miał na uwadze przy rozstrzyganiu ten Sąd. Może być uznana wyłącznie za „odpowiednią sumę”, utrzymaną w rozsądnych granicach, w tym w odniesieniu do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, które to kryterium jest obecnie w świetle stanowiska Sądu Najwyższego jedynie pomocnicze. Podkreślić tu bowiem należy, że w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest całkowicie zindywidualizowana i brak jest uniwersalnych kryteriów tego wymiaru. Wszystko to razem wzięte prowadzi do wniosku, że powództwo znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 445 § 1 kc w zakresie kwoty 4.000,00 zł, a w tej sytuacji w pozostałym zakresie jako wygórowane podlegało oddaleniu ponad tę kwotę i jako niezasadne do przyjęcia w żadnej innej wysokości.

Sąd Rejonowy uznał też w pełni zasadność żądania powoda w zakresie odsetek. Wszak wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego, a nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego. A w tych warunkach i jako że odsetki stanowią formę odszkodowania za sam fakt opóźnienia z zapłatą długu, czyli są należne bez względu na to jakie zamiary w odniesieniu do oczekiwanego świadczenia miał wierzyciel, nie można było uznać inaczej. W innym bowiem wypadku pozwany nie ponosiłby z tego tytułu żadnych negatywnych konsekwencji, a wręcz przeciwnie mógłby uzyskać korzyść i pozostawałoby to w sprzeczności z art. 481 § 1 kc. Przechodząc natomiast do kwestii żądania powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, mając na uwadze fakt, iż powód z takim roszczeniem będzie mógł po prostu wystąpić, gdy nowa szkoda się ujawni i to w ciągu trzech lat od jej ujawnienia, Sąd w oparciu o art. 442¹ § 3 kc, oddalił powództwo w tym zakresie (punkt II wyroku).

Zważywszy, że zasądzona kwota zależała tu wyłącznie od oceny Sądu, a obu stanowisk nie dało się zaakceptować, w tym i roszczenie powoda zostało częściowo tylko uwzględnione, to Sąd wyrokujący w tej sprawie uznał, na podstawie art. 100 kpc, za zasadne wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami, stąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

Z tych wszystkich względu orzeczono, jak w wyroku z dnia 28 marca 2017r.